

# Paweł Ciuleba "Smuta", Brudnopis

Przepraszam że jestem taki  
Za to że ranie ludzi, którzy?  
Przepraszam za tych, którzy są tam gdzieś?

Pierwsze kroki, to są kroki twego chodu  
A kolejne to takie, które prowadzi cię w życiu  
Nie wszystkie są łatwe, czasem będzie w życiu ciężko  
Liczyć będziesz musiał na siebie, więc pod uwagę weź to  
Rodząc cię nie przypisywano ci ideału  
A żyjąc już nie przedstawiono ci faktów  
Pamiętaj by nie być deptanym trzymaj się tych co cię szanują  
Jeśli potrzebujesz pomocą, a nie tylko kiwają głową

Prawda, prawda,  
Nie zawsze świeci po oczach  
Czasem boli tak, że się nie da tego wytrzymać  
Każdy człowiek cierpi, tylko nie każdy w tej samej chwili  
Mogą się wypowiedzieć ci, którzy trochę już przeżyli  
Bywaj słowa, które uderzają prosto w serce  
Najczęściej to prawda, która dotyczy ciebie  
Są takie pytania, co przyciskają do ściany  
Także odpowiedzi po których jesteś załamany  
Bywa również u wszystkich ładny uśmiech  
Ale to tylko dlatego by usta w górę unieść  
Często jest on sztuczny, tylko po to  
By po tobie nie poznano, że jest ci ciężko  
Przez to niektórzy ci nie pomogą  
Bo bywają takie problemy w których pomoc nie mogą

Piszę, piszę  
Ponieważ wiele osób w życiu błądzi  
By znaleźć jakikolwiek sposób na życie  
By ich życie łatwiejsze było  
Nie podejmować decyzji, później się pieprzy wszystko  
Następne co bardzo martwią  
Że się żałuje słów które sprawiają  
Dużo cierpienie, bólu, a ile płaczu  
Wiele głupich myśli o zatrzymaniu się w życiu  
To głupota gdy ktoś myśli o samobójstwie  
Wiem to sam po sobie, gdy trzymałem nóż przy żyłę  
Życie jest za cenne by je tak nagle odebrać  
Nie po to się go dostało by od razu z nim przegrywać  
Życie to książka, jak zacząłeś to ją skończ  
Nie próbuj kartek wyrywać, które chciałbyś pominąć  
Pamiętaj, kłamstwo ma krótkie nogi  
Takie rozdziały zostaną, nie dadzą zapomnieć o nich  
Pamiętaj, śmierć chodzi za każdym  
Jak dopadła ci bliskiego to ty możesz być następnym  
Pieniądze są potrzebne bo bez nich się żyć nie da  
Ale zaś nie kupisz za to wszystkiego, a tym bardziej zdrowia  
Wiem to po tym, bo moja M jest chora  
Ale nie aż tak bardzo, ale i tak proszę Boga  
By dał jej zdrowia jak najwięcej, by modlił się o nią  
Trzy razy w dniu mniej więcej  
Dziękuję, za to że wciąż żyje  
Ze mimo ciężkiej operacji sens życia swego widzę  
Przepraszam za to że jestem taki  
Za to że ranie ludzi którzy pokazują mi znaki  
Przepraszam za tych którzy są tam gdzieś  
Z którymi nadal rozmawiam na cmentarzu  
Cześć!